

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przysyłką pocztową 3 zł. — Dla odbiorczych pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena półrocznego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasa Oszczędnościowa Nr. 6126.

**REDAKCYJA I ADMINISTRACJA:** Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poc. 45. Redaktor lub jego zastępca, przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-8 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście nadanym 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia wiersz 25 gr., każdy dwa wiersze po 15 gr. Należy opł. drobne 2. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonna, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## SPOŁECZNA OCHRONA DZIECKA PRZED GRUZIŁCĄ

Spoleczna ochrona dziecka przed gruźlicą stanowi bardzo ważny dział walki z gruźlicą w ogóle, gdyż gruźlica wieku dziecięcego jest zwykle tem podłożem, na którym rozwija się gruźlica człowieka do rosnącego. Gruźlica wśród dzieci pochłania bardzo liczne ofiary. Dla racjonalnej ochrony dziecka przed tą plagą społeczną należy w głównych zarzyskach ustalić podstawy, na jakich walka z gruźlicą powinna się opierać, to jest omówić sposób zakażenia się gruźlicą, oraz warunki, jakie wpływają na ten, lub inny jej późniejszy przebieg u dziecka. Głównym źródłem szerzenia się gruźlicy jest niewątpliwie człowiek chory, rozszerzając zarazki gruźlicy w swem najbliższym otoczeniu, znaną jest również gruźlica, typu bydłowego, która odgrywa niemałą rolę w szerzeniu się gruźlicy. Nie należy jednak zaniebywać niczego, co może uchronić dziecko od gruźlicy pochodzenia bydłowego, a więc: kontroli obóru, usuwania krów chorych, kontroli mleka, gotowania mleka — główną jednak uwagę musimy zwrócić na ochronę dziecka przed człowiekiem chorym na gruźlicę. Gruźlica dziecięca, za wyjątkiem nielicznych przypadków, nie jest cierpieniem wrodzonym lecz nabytym po urodzeniu przez zetknięcie się z człowiekiem chorym. Wiemy obecnie, że dziecko od matki chorej na gruźlicę, która nawet szybko doprowadza ją do śmierci, przychodzi na świat zdrowe.

Dziecko więc przychodzi na świat wolne od zarazków gruźlicy, lecz może być za każde gruźlicą nawet w pierwszych chwilach życia. W rodzinie największe niebezpieczeństwo przedstawia dla dziecka chora matka, najwięcej i najbliższej stająca się z dzieckiem, która wydziela zarazki gruźlicze przy sposobności nie tylko kaszlu ale mówieniu nad dzieckiem z bliskiej odległości, głośnego śmiechu. Nietylko płocina stanowi niebezpieczeństwo dla dziecka, ale, co częściej, to zakażenie kropelkowe drobne i niewidzialne. Doświadczenie uczy jednak że nawet zetknięcie się w ciągu kilku, lub kilku nastu minut z osobnikiem chorym wystarczy już niekiedy do zarażenia się dziecka. Należy więc dążyć do skrócenia w miarę możliwości czasu przebywania dziecka w otoczeniu człowieka chorego, albowiem częste stykanie się z zarazkami gruźlicy jest bardzo szkodliwe dla dzieci małych. Wreszcie czynnikami ujemnie wpływającymi na przebieg gruźlicy u dziecka są złe warunki mieszkaniowe, powietrze i odżywianie. Decydującym czynnikiem jest wiek dziecka w chwili zarażenia: im młodsze dziecko, tem łatwiej zaraża się ono tem częściej choruje i umiera.

Najwięcej narażone są więc niemowlęta, zwłaszcza w pierwszych kilku miesiącach życia. Procent śmiertelności dzieci zakażonych w pierwszym roku życia, wynosi 70 proc., w drugim roku odporność ustroju dziecięcego jest już znacznie większa, wzrasta w miarę coraz później dokonanego zakażenia. Chronić dziecko przed zakażeniem się gruźlicą tak długo, jak tylko to możliwe, a przynajmniej przez pierwsze lata życia to jest do 6-7 roku gdy ustrój zdolny się już staje przeciwstawić zakażeniu, gdy już w grę wejdzie samoobrona organizmu.

Główny więc wysiłek musi być skierowany w kierunku ochrony niemowląt i dzieci małych. Następnym czynnikiem rozstrzygającym często w dalszym przebiegu gruźlicy jest ilość zarazków, które przedostały się do organizmu dziecka.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że przebieg gruźlicy będzie tem złośliwszy, im to zakażenie było masywniejsze im większą ilość zarazków gruźliczych zasiewała naokoło siebie człowiek chory, zarażający dziecko, im bliższą była łączność pomiędzy chorym a dzieckiem, im dłużej przebywali dłużej razem. Niemowle, przebywające dłużej, niż trzy miesiące w środowisku gruźliczym zaraża się prawie zawsze.

## Senat uchwalił ustawę konwersyjną

Warszawa. — Na wtorkowym posiedzeniu Senatu marszałek podaje do wiadomości, że w okresie odcroczenia sesji Senatu w dniu 19 listopada b. r. nastąpiła wymiana depeš z marszałkiem Senatu królestwa Jugosławii z okazji ratyfikowania umowy z Polską, dotyczącej stosunków naukowych.

Następnie marszałek zarządził odczytanie wyroku sądu honorowego w sprawie zarzutów, uczynionych przez sen. Pawelca członkom klubu niemieckiego sen. Pantowi i Utcie. Ponieważ zarzuty były wyrażone w pełnej Izbie, przeto marszałek uważa, że i wyrok powinien być podany do wiadomości Senatu.

Wyrok ten opiewa: 1) Sąd przyjmuje, że Volksbund, w którym senator Pant odgrywa poważną rolę, otrzymując bez pośrednio lub pośrednio subwencje od osób lub organizacji, znajdujących się poza granicami Rzeczypospolitej, działalność zaś tych osób lub organizacji może uchodzić za polityczną, wobec tego sąd przyjmuje, że dowód prawdy, prowadzony przez sen. Pawelca, w zupełności się udał w stosunku do sen. Panta.

2) Sąd przyjmuje, że dowód prawdy w stosunku do sen. Uty się nie udał. O ile chodzi o zawinięcie subiektywne po stronie sen. Pawelca, to sąd uznaje, że zwrot użyty przez sen. Pawelca i przytoczony w p.śmie senatora Panty i Uty do marszałka Senatu z dnia 4 marca 1932 r.: „Ale oni tego nie robią, bo robić nie mogą, Berlin nie dałby im subwencji”, odnosi się generalnie do tego odłamu mniejszości niemieckiej, która pozostaje w ścisłym związku z organizacjami kulturalno-społecznymi, otrzymującymi poparcie moralne i materialne, od osób i instytucji znajdujących się zagranicą. Sąd przyjmuje, że sen. Pawelec nie miał zamiaru dotknąć osobiście sen. Uty, gdyż użył w polemice z sen. Uty wyrazów wprawdzie do niego skierowanych, ale dotyczących ogółu reprezentacji parlamentarnej niemieckiej, chociaż dowód prawdy tylko w stosunku do sen. Panta i Volksbundu się udał, nie widzi sąd powodu do uznania winy sen. Pawelca w stosunku do sen. Uty ze względu na brak subiektywnego zawinięcia.

Podpisano: Makarewicz, superarbitr, arbitrowie: Wielowiejski i Pawlikowski. Przystąpiono do porządku dziennego.

W dyskusji nad projektem ustawy konwersyjnej, po referacie sen. Zaczka (BB) sen. Głabiński (Klub Nar.) uważa, że projekt ten nie jest oryginalny, powołując się na przykład Rumunii.

Sen. Gross (PPS) twierdzi, że projekt przynosi ulgi właścicielom większych nieruchomości wiejskich i miejskich, a nie dotyczy małych, ani właścicieli drobnych nieruchomości miejskich, ani urzędników. Ustawę przyjęto w brzmieniu proponowanym przez Sejm.

Przystąpiono do dyskusji nad ekspozycją premiera. Do głosu zapisał się senator: Evert, Iwanowski, Stecki, Janta-Polczyński i Targowski z klubu BBWR, Thułłie (Chr. Dem. Małopolski Wsch.), Głabiński (Klub Nar.), Kłuszyńska (PPS) i Machuk (Klub ukraiński).

Przeciwdziałanie zakażeniu rodzinnemu powinno się właśnie rozpoczynać już przed urodzeniem dziecka: każda rodzina gruźlicza powinna się znajdować pod opieką poradni przeciwgruźliczej, aby wspólnie z rodziną wypracować plan ochrony dziecka przed gruźlicą. Mamy kilka sposobów ochrony dziecka od zakażenia wewnątrzrodzinnego: 1) usunięcie wrzasku chorego członka rodziny, 2) usunięcie dziecka z rodziny gruźliczej i umieszczenie go, bądź to w zakładzie

## TABELA

Ciągnięcia loterii na str. 5-aj

zamiakniemy, bądź też, co daje naogół wyniki lepsze, pod kontrolą w rodzinie na wsi. We Francji istnieje już od dwudziestu lat towarzystwo t. zw. „Oeuvre Grancher” mające za zadanie umieszczenie w wsi dzieci rodzin gruźliczych w wieku od trzech lat. Na 2500 dzieci, którym Towarzystwo opiekowało się, zachorowało na gruźlicę 7, a zmarło dwoje, co wynosi zaledwie 0.08 proc. W naszych warunkach nie możemy zastosować podobnej ochrony dziecka przed gruźlicą. Musimy ograniczać się do akcji pomocniczej w rodzinie, do pouczenia rodziny, a zwłaszcza chorego jak powinien postępować, aby możliwe zmniejszyć niebezpieczeństwo, grożące dziecku. Należy ściśle przestrzegać prawa o obowiązkiem badaniu lekarskiem wszystkich osobników, stykających się z dzieckiem z racji swego zawodu, a więc służby, nianiek, mamek, dozorców, nauczycieli, należy również bacznie uwagę zwrócić na place do zabaw dla dzieci.

Spzymierznicami najlepszymi w walce z gruźlicą dziecięcą są: słońce, wolna przestrzeń, zdrowe powietrze, higieniczne mieszkanie i dobre odżywianie. Jednym ze środków, dającym możliwość dostarczenia dziecku tych zadań zdrowia, a wykonalnym nawet w naszych warunkach są kolonie i półkolonie letnie. W Polsce korzysta z nich około 40.000 dzieci — dalsza rozbudowa tej popularnej u nas akcji jest ze wszelkich miar pożądana. Drugim ważnym orężem walki z powstawaniem choroby u dzieci już zarażonych, orężem zupełnie u nas nie wykorzystanym jest urządzanie szkół na świeżym powietrzu. Szkoły te mogą być dwojakiego typu: zamknięte, to jest połączone z internatem, lub też otwarte, przyjmujące dzieci: tylko na pobyt dzienny. Wreszcie racjonalne rozszerzenie akcji dożywiania dzieci zarówno w szkołach średnich, jak i powszechnych jest pożądaną i konieczną.

Gruźlica dziecięca niestety, jeszcze i w chwili obecnej jest chorobą, wynikającą z nieświadomości rodziców, otoczenia i nieprzeżycia zasadniczych przepisów zapobiegawczych. Zadaniem każdego z nas jest stosowanie podstawowych zasad ochrony dziecka przed zakażeniem w najbliższym otoczeniu, oraz uświadamiania innych o niebezpieczeństwach, grożących dziecku i sposobach jego ochrony.

Zadaniem społeczeństwa jest danie rzesom dzieci, pozbawionym najistotniejszych dla ich zdrowia podstaw, niezbędnych warunków, w których mogłyby się normalnie i z pożytkiem dla zdrowia rozwijać. Zdrowe otoczenie, prawidłowe odżywianie, słońce, wolna przestrzeń, świeże i czyste powietrze, to broń w walce z gruźlicą w wieku dziecięcym — to wszystko, czego żąda dziecko od społeczeństwa w okresie, trwających „Dni Przeciwgruźliczych”. Natomiast z braku ochrony dziecka przed gruźlicą muszą wynikać duże szkody dla całego naszego kraju.

Dr. med. Szwedowski Stanisław.



Poswiececie nowego gmachu P. K. O. w Warszawie. W Warszawie odbyło się poświęcenie nowego gmachu centrali Poczty i Kasy Oszczędności. Uroczystość tę zaszczepił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Ponadto w uroczystości poświęcenia wzięli udział członkowie Rządu. Na zdjęciu naszym widzimy Pana Prezydenta R. P. w otoczeniu członków do. n. a. cywilnego i wojskowego, członków gabinetu, przedstawicieli Sejmu i Senatu i t. d. w wielkim hallu nowego gmachu P. K. O.

**Na nadchodzącą Gwiazdkę** Wielki wybór Podarków Gwiazdkowych, Ozdób choinkowych i t. p. Książeczki obrazkowe dla dzieci, malowanki, żołnierze, zabawki, różne gry, **Sklep „Gońca”, II Aleja № 26.** Kalendarze na 1933 r. oraz przedmioty praktyczne dla dzieci i młodzieży poleca

**WĘGIEL Ż. 4.80**  
z głębokich kopalń polska.  
Sklep Węgla J. ROGOWSKI ul. Miłobędzka Nr. 6  
Na miasto wysyłamy węgiel w koszach krytych siatkami, uprzednie proszę Sz. P. Klientów o fachowe wyrażenie uwagi na znak firmowy na czapce sprzedającego.

# Dalszy ciąg procesu o napad bojówki O. U. N.

na pocztę w Gródku Jagiellońskim.

Lwów. — Czwarty dzień sądu doraznego nad sprawcami krwawego napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim i mordercami s. p. Hołówki rozpoczął się w nie zmniejszonym napięciu we wtorek o godz. 9.15.

Rozprawa zaczęła się od odczytania uchwały trybunału w sprawie wniosku obrony i poddanie świadka Motyki, którego zeznania zdemaskowały oskarżonych Danyliyszyna i Biłasa, jako sprawców mordu na osobie s. p. Hołówki, badaniom lekarzy psychiatrów. Trybunał wniosek ten odrzucił motywując swą uchwałę stwierdzeniem faktu, iż wyrażenie się świadka Motyki, że działał w hipotezie należy rozumieć w ten sposób, że nie miał on możności samokrytyki będąc pod wpływem U. O. N.

Sąd przystępuje do przesłuchania dalszych świadków. Na salę wchodzi Jachuch Meletij mieszkaniec gm. Weren, na terenie której ujęto oskarżonych Biłasa i Danyliyszyna. Świadek opowiadał szczegółowo o posigu za uciekającymi bandytami, z których wyższy miał w rękach dwa rewolwery, niższy zaś jeden. Za nimi biegł wielki tłum. Przy konfrontacji świadek poznaje obu oskarżonych.

Sw. Jan Bowdur sekretarz gminny w Rozwadowie brał również udział w posigu i był tym, który wsiadłszy wraz z przewoźnikiem na prom przeprowił się przez Dniestr i zabiegł bandytom drogę. Świadek poznaje Danyliyszyna i Biłasa.

Wstaje z ławy osk. Danyliyszyn i zwracając się do świadka pyta: „Czy pan swiadek strzelał?”

Świadek: Tak. Strzelałem, wzywając was do poddania się.

Osk. Danyliyszyn: Tak, do poddania się, a kule gwizdały nam nad głowami.

Przewodniczący do Danyliyszyna: Ale nikt z was nie został ranny.

Danyliyszyn po wczorajszym wstrząsie nerwowym jest widocznie niespokojny, strzela nerwowo palcami, a czasem podrywa się z ławy.

Sw. Józefa Najdekowa, właścicielka realności przy ul. Szymonowiczów 9 we Lwowie. Na kilka dni przed pierwszym grudnia zjawił się tu niejaki akademik, który przedstawił się jako Berezowski i wynajął pokój na poddaszu, placąc 5 zł. za datku. Był to właściwie Berezinski — jak wiadomo — zabity w czasie napadu w Gródku Jagiellońskim. Berezinski sprządknięty się natychmiast, przynosząc walizkę. Pod jego nieobecność pytali się o niego dwaj młodzi ludzie, bardzo biedni i bardzo obrońscy. Świadek poznaje z fotografii, przedstawionej przez przewodniczącego trybunału, zabitego Berezinskiego, ale żadnego z oskarżonych nie zna.

Przed trybunałem staje świadek Ewa Kuśpiszona ze Stawczan, matka uwięzionego Michała Kuśpisa, studenta politechniki lwowskiej. Syn jej dojeżdżał z Glinnej Nawarji do Lwowa pociągami. 30 listopada rano pojechał do Lwowa i wrócił tego samego dnia wieczorem. O godz. 8 położył się spać. Rano o godz. wpió do 4-ej obudziła ich policja i aresztowała syna.

Sw. Roman Lepczak, magister praw, mieszkający również stale w Stawczanach, zna osobieście Kuśpisa, z którym często jeździł pociągami do Lwowa. W dniu 30 listopada rano zwrócił świadek uwagę, iż Kuśpisz po raz pierwszy zamiast w berecie jechał do Lwowa w kaszkiecie koloru mysięgo.

Przew.: Czy Kuśpisz miał rewolwer? Sw.: Ja go o to nie zapytywałem. On sam w czasie rozmowy pochwalił się, że ma schowany na brzuchu rewolwer i po kazał mi jego rączkę, mówiąc, że to jest rewolwer systemu „Orgesch”, a takie rewolwery — jak się wyraził — ma tylko Reichswehra i U. O. N.

Po zeznaniu tego świadka przewodniczący zarządził południową przerwę. Po przerwie południowej przesłuchano szereg mniej ważnych świadków, których zeznania nie wniosły niczego nowego do sprawy. Pewne zainteresowanie wzbudziły zeznania św. Michała Romani

szyna, krawca, który w czasie spaceru z żoną w okolicy Szczerca znalazł w lesie pod krzakiem plecak z 970 zł., porzucony przez bandytów w czasie ucieczki.

Następnie zarządza przewodniczący trybunału w myśl wniosku prokuratora odczytanie zeznań osk. Biłasa, złożonych wobec sędziego śledczego do spraw szcze gólnej wagi Skórzyńskiego, które stanowią dowód, iż twierdzenie osk. Biłasa w toku rozprawy, jakoby przed sędzią śled czym rozmyslnie skłamał, przynajmniej się do zamordowania s. p. Hołówki, jest nie prawdziwe.

Osk. Biłas wezwany przez przewodniczącego trybunału do oświadczenia się o treści odczytanego protokołu jego zeznań, oświadczył, że to wszystko jest nie prawdą i że podsunął mu zeznania Mo tyki, które on podpisał.

Wśród silnego napięcia na sali zabrał głos obrońca dr. Głuszkiewicz i postawił wniosek o przekazanie całej sprawy na drogę postępowania zwykłego, motywując go brzmieniem artykułu 9 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o sądach doraznych, a to ze względu na włączenie do procesu sprawy o zamordowanie s. p. Hołówki. Obrońcy solidarnie poparli wniosek dr. Głuszkiewicza.

Prokurator sprzeciwił się w krótkim wywodzie wnioskowi obrony.

Po naradzie trybunał wniosek obrony odrzucił.

O godz. 17.50 zaczęła się rozprawa po południu. Przewodniczący trybunału, radca Jagodziński oznajmia na wstępie, że trybunał odrzucił wnioski obrony o powołanie jako świadków znawców apolitycznych; jednego z naczelników widział bezbezpieczeństwa, w szczególności albo radcę Kazimierza Iachowa, albo na czelnika Sochańskiego, albo wreszcie radcę województwa Tyliki na okoliczność, że tylko komendant krajowy O. U. N. de cyduje w kwestji rabowania kas i innych zbrojnych napadów, opracowuje plan i sposób wykonania.

Również odrzucił trybunał wniosek obrony o przesłuchanie przebywającego w więzieniu śledczym Romana Baranowskiego na okoliczność, jakoby bezpęsta wie obwiniał Kossaka o udział w mordzie na s. p. Hołowie.

Wreszcie odrzucił trybunał wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka sę dziego dla spraw szczególnej wagi Skórzyńskiego.

Następnie przewodniczący odczytuje metryki oskarżonych Danyliyszyna, Biłasa, Zurakowskiego i Kossaka, poczem okazuje obrońcom dowody rzeczowe.

W czasie rewizji u gospodarza z przedmieścia w Gródku Jagiell. Sacha, w którego stodole nocowali przed napadem oskarżeni, znaleziono pióro, ołówek, tytonierek, cukierki, cytrynę, medalionik z Matką Boską i trójząb ukraiński. Wozny sądowy po kolei rozpakowuje toboły, zawierające rzeczy Berezinskiego i Starjaka, jak wiadomo, zabitych podczas napadu. Przy Berezinskim znaleziono na nadto mapę Turcji, mapę Matopolski i północnych Węgier oraz kilka mniejszych map.

W osobnym pakiecie znajduje się broń mianowicie: 5 rewolwerów, z których 3 znaleziono przy Biłasi i Danyliyszynie i po jednym przy zwłokach zabitych bandytów.

Przewodniczący zwraca się do obrońców z wezwaniem, by oglądali broń.

Adwokat Szuchiewicz podchodząc do stołu zapytuje: „A czy nie nabode? Obrońcy oglądają rewolwery, pociski, łuski od kul i t. p.

Przewodniczący zapytuje obrońców czy mają jakie wnioski.

Adw. Szuchiewicz: Ponieważ cała rozprawa była w większości poświęcona rozpatrywaniu sprawy mordu s. p. Hołówki, to ja składam wnioski zmierzające do wykazania nieprawdziwości zeznań oskarżonego Biłasa i świadka Motyki.

W dalszym ciągu wnosi adw. Szuchiewicz aby przesłuchano min. Pierackiego i min. Składkowskiego, którzy na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej w krótkim czasie po zabójstwie oświadczyli, iż prawdziwi sprawcy zostali już ujęci.

Obrońca adw. Maritzak wnosi o dopuszczenie dowodu ze świadka Medala, ko mendanta posterunku w Truskawcu na okoliczność, że Biłas był przesłuchiwany zaraz po zamordowaniu Hołówki i że już wtedy przedstawił swoje alibi, na podstawie którego został zwolniony. Jako ostatni wnioskodawca wystąpił

**DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”**  
 Tytuł do piątku 22-go grudnia 1932 roku.  
 Wspaniały film z Apolą da waznej Roz 11  
**CARSKA PRYMBALERNA**  
 Wzruszający dramat miłosny na tle tajemnic rosyjskiego dworu carskiego.  
 Nad program: **ODATKI DŹWIĘKOWE**  
 Szczegółowy w afiszach  
 Uwaga: Dzielne przedstawienia po 48 gr.  
 W środę 21, w czwartek 22 i piątek 23 grudnia o godzinie 8-9 po południu odbędzie się ostatnie przedstawienie monumentalnego dramatu  
**„KABIRJA”** Nad program: **Od atki dźwiękowe**

adw. Hankiewicz, który prosi o wezwanie na świadka lekarza dr. Birna ze Stanisławowa na stwierdzenie, że oskarżony Zurakowski leczył się u niego na wadę serca i że w krytycznym czasie znajdował się on w stanie zamroczenia umysłu.

Prokurator sprzeciwił się dopuszczeniu wszystkich wniosków obrony i trybunał udał się na naradę.

Po kilkumastu minutach odczytano uchwałę trybunału, mocą której wszystkie wnioski obrony zostały oddalone, a to ze względu na to, że sprawa mordu nad Hołówką nie jest objęta aktem oskarżenia i nie jest przedmiotem rozprawy doraznej. Sad w toku przewodu procesowego przeprowadził wszystkie dowody za i przeciw, ale tylko wyłącznie w sprawie napadu w Gródku Jagiellońskim. Sad musiał na tle procesu zająć się przy tem całokształtem działalności oskarżonych. Tej ostatniej okoliczności nie można jednak uważać za wytoczenie sprawy o zamordowanie Hołówki.

Co się tyczy wniosku dra Hankiewicza to badanie stanu poczytalności Zurakowskiego sąd uznał za zbędne, bo nie przemawia za tem, ażeby tak było.

Wobec niezgłoszenia przez strony żadnych dalszych wniosków, przewodniczący ogłasza postępowanie dowodowe za zamkniętę.

O godz. 19.30 rozpoczął swe przemówienie prok. dr. Mostowski.

Z końcem listopada — zaczyna prokurator — padł rozkaz O. U. N., który dorzucił jeszcze jeden „lisz wazynowy” do wieńca tej organizacji w postaci świeżej krwi rabunku. Nie jest to pierwszy czyn tej organizacji, mieliśmy ich już wiele. Ostatnią okropną masakrą — przeszła wszystko co dotąd było. Przemawiam do was panowie sędziowie, jako do sędziów zawodowych: To uwalnia mnie od opisy-

wania szczegółów zbrodni. Padł rozkaz władz organizacji terrorystycznej, na który stanęli bojownicy ze Stanisławowa, Kolumny, Truskawca. Rozkaz ten został doręczony bojowcom przez osk. Kossaka.

Choćby osk. Biłas odwołał swe zeznania, to fakt ten został potwierdzony przez św. Motylkę oraz św. Jarosława Biłasa, którzy dopiero po pouczeniu ich o prawie odmawiania lub odwołania zeznań na rozprawie sądowej zeznania swe odwołał.

Oskarżeni byli we Lwowie w mieszkanie zakonserwowanem przy ul. Szymonowiczów, gdzie odbyłi generalną naradę. Potem nastąpił straszny czyn, do którego przez podżeganie i pomoc przyczynił się osk. Kossak. Nie będą wchodził w szczegóły, w jaki sposób odbył się ten napad. Na podstawie zeznań osk. Biłasa, popartych zeznaniami osk. Zurakowskiego i świadków, ujrzelismy, że na kasę pocztową napadli Biłas i Danyliyszyn, na których spada cały ciężar odpowiedzialności za tę imprezę. 7 osób rannych i 1 trup otu smutny bilans tego napadu. Są to wszystko ofiary obowiązku i przypadek.

W Glinnej Nawarji padł przodownik Kojat, a ranny został posterunkowy Slugocki w czasie pełnienia swej ciężkiej służby.

Osk. Danyliyszyn przyjmuje winę na siebie, a Biłas, który odgrywa się od ka zdego momentu zbrodni, w którym był trup, wypiera się tego czynu. Trzeba wziąć pod uwagę zeznania Slugockiego, który twierdzi, że Biłas strzelał właśnie do św. Kojata.

Osk. Biłas przyznał się przed sędzią śledczym do zamordowania s. p. Hołówki.

W tym momencie przewodniczący przy ryma prokuratorowi, zwracając mu uwagę, że w tej sprawie sądzą już stanowisko.

Prok. Mostowski: Ja tej sprawy omawiać nie będę, ja chcę tylko powiedzieć, że to, co ujawniono w sprawie mordu s. p. Hołówki na obecnej rozprawie, nigdy nie zostanie zmazane i zapewne w nowym procesie będzie wyczerpująco omówione. Proszę, aby wysoki trybunał wydał wyrok bez uwzględnienia okoliczności ła go dzących i wymierzyl, wszystkim czterem oskarżonym jak najdalej idące kary.

Po przemówieniu prokuratora przewodniczący o godzinie 20-ej zarządził przerwę do środy do godz. 10-ej rano.

**Żadajcie**  
**HERBATE, KAWĘ I KAKAO**  
**INDIA BEST TEA LONDON**

## TELEGRAMY

### NOWY DEKRET DLA „UTRZYMANIA PORZĄDKU WEWNĘTRZNEGO” W NIEMCZECH.

Berlin. — Równocześnie z uchwaloną ustawą amnestyjną rząd Schleichera ogłosił nowy dekret „dla utrzymania porządku wewnętrznego”, który znosi szereg wydanych poprzednio dekretów, mających na celu zwalczanie politycznego terroru. M. in. zniesiony został dekret o sądach wyjątkowych oraz zlagodzone przepisy prasowe.

Także i t. zw. ustawa o ochronie republiki przestaje z dniem dzisiejszym obowiązywać, przyczem ochrona prezydenta Rzeszy, republikańskie formy państwa oraz flaga zostały objęte ogłoszonym dziś rozporządzeniem. W tymże dekrete brak postanowienia zabraniającego b. cesarzowi Wilhelmowi II powrotu do Niemiec.

### ANGIELSKI PARYTET ZŁOTA.

Londyn. — Socialistyczny „Daily Herald” ogłasza iż gubernator Banku Anglii, Montague Norman, po przekazaniu należności Stanom Zjednoczonym postanowił porzucić projekt przywrócenia w Anglii parytetu złota. Bank Anglii, podczas rokowań z ministerstwem skarbu uzgodnił, iż Anglia odrzuci na światowej konferencji gospodarczej projekt powrotu do parytetu złota.

### ZESTAWIENIE DŁUGÓW EUROPEJSKICH.

Waszyngton. — Rata europejska dla St. Zjedn. na 15 grudnia wynosiła dol. 124.984.127.

Święta państw europejskich zapłaciło: Anglja. 95.550.000 dol., Czechosłowacja 1.500.000 dol., Włochy 1.245.437 dol., Finlandja 186.000 dol., Łotwa 148.852 dol., Litwa 92.389 dol. Razem 15 bm. wpłynęło

do St. Zj. na poczet długu 98.722.675 dol. Pięć państw raty nie uściło: Francja 19.261.452 dol., Polska 4.427.980 dol., Belgja 2.125.000 dol., Estonia 356.370 dol., Węgry 40.729 dol. Razem 26.211.531 dol.

### Przed regulacją długów

bezwzględna spłata raty grudniowej. Waszyngton. — W specjalnym orędziju wystosowanym do parlamentu związkowców, wskazuje prez. Hoover na konieczność możliwie szybkiego rozpatrzenia sprawy długów wojennych, sprawy robienia i handlu międzynarodowego.

Prez. Hoover proponuje utworzenie specjalnej komisji, złożonej z członków demokratycznych i republikańskich parlamentu związkowego, którzyby wzięli udział w konferencji rozbrojeniowej i w rokowaniach w sprawie długów wojennych.

W orędziu swoim prez. Hoover podkreśla z naciskiem, że rewizja długów wojennych nie może być przedsięwzięta dopóki nie zostanie zapłaconą rata grudniowa, przyczem do ordęzia dołączona została lista państw, które ratę zapłaciły i osobna lista państw, które odmówiły zapłacenia raty.

### PIŁONACY SAMOŁOT RUNAJĄ NA DOM POD PARYŻEM.

Paryż. — We wtorek około południa wydarzyła się w Antony pod Paryżem straszliwa katastrofa lotnicza. Wojskowy samolot pocigowy z nieznaną przyczyną spadł na dom. W chwili katastrofy eksplodował zbiornik benzyny i cały dom oraz aparat stanęły w płomieniach.

Obaj lotnicy, którzy się znajdowali w

**Szkoła Tańców balu K. Kosteckiego**  
 Salon i lokal powiększony  
 ul. Waszyngtona 8, dawn. Jasna.  
 Zapisy na kursy I, II, III, lekcje oddzielnie codziennie od g. 10. rano do 9 wiecz.  
 Uwaga! W 111 dzień świąt Boż. Nr. 25 126 grudnia lekcje praktyczne od godz. 7 wiecz.  
 Nazwa kwartał bez dodatków

**Kino-Teatr „ATLANTIC”**  
 11m osady na 16 powiększ. ekranu romantycznopięknego  
**Roznostielka chleba**  
 oraz osady  
 rob. CUSTER w t. pl. **Jeźdźcy z Rio Grande**



# SKLEP ZIEMIAŃSKI

## CZĘSTOCHOWA

ALEJA 46. — TELEFON 101.

Polca na święta.

Ryby żywe i mrożone, grzyby, owoce świeże i suszone, miód, konserwy, mąkę, ciasta, pierniki, orzechy, migdały, figi, słodycze, oraz wszelkie towary spożywczo-kolonjalne.

le historycznym bardzo interesujący jest zbiór komunikatów, czasopism i odcisków z czasów wojny światowej oraz kolekcja banknotów miasta Częstochowy z lat wojennych.

W dwóch następnych salach znajdują się zbiory przyrodnicze. Wyróżniają się modele z plasteliny, wykonane przez uczennice nadzwyczaj starannie, a niektóre wprost artystycznie. Wystawa przyrodnicza imponuje wielką ilością eksponatów i świadczy o umiejętnie wzbudzonej zamiłowaniu.

Bardzo ładnie i miło urządzone jest wystawa robót ręcznych, gdzie zasługują na wyróżnienie śliczne hafty i działy bielizniarskiej. Bogato również przedstawia się sala rysunków i obrazów wykonanych przez byłe i obecne uczennice gimnazjum.

Na szczególną uwagę zasługują wystawy Kola L.O.P.P. i Kola Sanitarne, urządzona bardzo pomysłowo i oryginalnie. Wystawa ta, posiadająca znaczną ilość eksponatów wykonanych przez uczennice, spełnia podwójne zadanie: daje wyraz owocnej działalności kół prowadzonych przez gimnazjum oraz szerzy propagandę L.O.P.P., zapoznając z działalnością tejże organizacji na polu lotnictwa, obrony przeciwgazowej, ratownictwa itp. Wystawa ta świadczy, że praca organizacyjna społecznych jest na terenie Zakładu należycie doceniana i postawiona na bardzo wysokim poziomie.

Bardzo miłe wrażenie robi sala klasy VII-ej, urządzona wzorowo według wszelkich wymagań higieny i estetyki. Całość wystawy wywiera wrażenie pod każdym względem dodatnie.

W dalszym ciągu, poza wymienionymi osobistościami, życzenia z okazji 25-lecia Gimnazjum SS. Nazaretanek nadesłał: Biskup sufragan płocki Ks. Amelicki, Biskup sandomierski Ks. Jasiński, Doktor Uniwersytetu Lubelskiego Ks. Biskup Kruszyński, p. kurator Krakowskiego Okr. Szkolnego Dr. Eustachy Nowicki, naczelnik wydziału min. W. R. i O. P. Dr. Tadeusz Kupczyński, p. wizytator okr. szkół Dr. Władysław Ziemiowski, były wieloletni wizytator szkoły p. Kazimierz Morawski, były starosta częstochowski p. Kazimierz Kühn, wszystkie domy Zgromadzenia S.S. Najsw. Rodziny z Nazaretu w Polsce.

**Bramy mają być zamknięte o godz. 10-ej i pół** Na wtorkowym posiedzeniu Rady Przybocznej ustalono ostatecznie czas zamknięcia bram domów w okresie zimowych na godz. 10 i pół wiecz., opłaty zaś za otwieranie tychże w wysokości 20 gr. do północy i 30 gr. po północy.

**Zakaz przykrych widowisk wobec młodzieży spieszącej do szkół** Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Rady Przybocznej rozpatrywano również sprawę łowów na psy w godzinach rannych, urządzanych przez czystościelnia miejskiego. Rada wypowiedziała się za tem, aby te aczkolwiek konieczne, lecz wywierające nader przykre wrażenie polowania ranne odbywały się o innej godzinie, a nie w czasie, kiedy dziatwa spiesz do szkół.

### Z Sądu Okręgowego.

**Epilog śmiertelnej bójkii o międzę graniczną.**  
W lipcu 1931 roku w wsi Międzno przeprowadzona została komasacja gruntów, w wyniku której międzę graniczne Zientalów i Idaszów uległy przesunięciu, czem poczuł się dotknięty Stefan Ziental i w kilka dni po ogłoszeniu decyzji geometry napadł na Teofila Idaszę, w chwili, gdy ten zaorywał plugiem starą międzę.

W rezultacie wywiązała się zacięta bójka. Na trzykroci syna nadbiegł z pomocą jego ojciec Ignacy i uderzył Zientala miotkiem w głowę, ten zaś dobył noża i ugodził nim Ignacego Idaszę, śmiertelnie raniąc w pierś. Na skutek odniesionej rany Idaszę w kilka minut potem zmarł. Sprawę tę rozpoznawał Sąd Okręgowy,

wy, który po wysłuchaniu przemówień stron, skazał oskarżonego na 2 lata więzienia.

**— Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.** W tygodniu od 12 do 19 b. m. miejski Wydział Zdrowia skonstatował 7 wypadków zasłabnięć na choroby żołądkowe, w tem na dur brzuszny 2, płońcę 2, błonicę 1, krztusiec 2.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 38 osób, w tem chrześcijan 32, żydów 6.

**— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Onegdaj na stacji kolejowej w Częstochowie wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Oto pracownik działu mechanicznego Wojciech Grzelec, l. 43, zam. w Warszawie, a zatrudniony od listopada b. r. na stacji kolejowej w Częstochowie, w czasie obrabiania sztaby żelaznej wskutek nieostrożności poruszył ławkę, na której leżały różne części metalowe i wówczas upadła na ziemię sztaba żelazna gruchocąc mu doszczętnie 2 palce prawej ręki.

Ofiarę nieostrożności przewieziono na kurację do szpitala N. M. Panny.

**— Nocne dyżury aptek.**  
W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydgo, III Aleja 50. Piekowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

### Bezczelne włamanie do zakładu dla bezdomnych sierot w Częstochowie.

Onegdaj w nocy niewykrytej sprawy za pomocą wylamania kraty żelaznej w oknie dostali się do Zakładu dla bezdomnych sierot (ul. Piotrowska 12), gdzie skradli bieliznę, sweter, kożuch, kilkanaście naczyń kuchennych, oraz zeszyty i bloki rysunkowe, łącznej wartości 135 zł. Za sprawami suchawego włamania policja wszczęła poszukiwania.

Niecnym postępkiem sprawców kradzieży, którzy nie zawahali się przed obrabowaniem Zakładu dobroczynnego, utrzymanego bezdomne sieroty, zasługują na jak najostrejsze napiętnowanie, niezawodnie też bezzelenni złodzieje zostaną ujęci i przykładnie ukarani.

**— Za czyn niemoralny.** W ub. wtorek w godzinach wieczornych aresztowany został podczas pracy i odstawiony do sądu dzieg. śledczego niejaki P., pracownik kolejowy, który oskarżony jest o czyn niemoralny.

**— Aresztowanie za przemyt.** W dniu wczorajszym wywiadowcy straży granicznej aresztowali właściciela drukarni „Sztuka”, Helffotta, który oskarżony jest o przechowywanie przemytu. Ze względu na toczące się śledztwo szczegóły trzymane są w ścisłej tajemnicy.

**— Trzeba zacząć jeździć na łyżwach.** Wazja Jan (Sosnowa 38) zameldował policji o kradzieży mu z ul. Jasnogórskiej roweru wart. 60 zł.

**— Trudno, nie udało mu się.** Za usiłowanie dokonania kradzieży zatrzymano został Sieradzki Stanisław (ul. Kilińskiego 82).

**— Napasli i bijatyki nie ustają.** Śleżak Waclaw (ul. Śniadeckich 44) zameldował policji o pobiciu go na ulicy przez Józefa Biedronia, zam. przy ul. H. Wrońskiego, zaś Kutrzyk Józef (Jerolimskiego 3) zameldował o pobiciu go przez Jana Gzika i jego kolegów.

**— Zakazane „przedsiębiorstwo”** Za urządzenie oszukańczej gry w trzy karty zatrzymano Władysława Włodarka (Wręczycka 6/8).

**— Prosto z wozu.** Za kradzież pieczywa wart. 2 zł. z furgonu, zatrzymano został Kleczewski Edward, zam. przy ul. św. Barbary.

**— Gdyby tak jeszcze... małe prosiątko.** Dąbrowska Emilia (Aleja Kościuski 19) zameldowała policji o kradzieży z komórkii kury, kaczki i indyka, wart. 10 zł.

**— Symulował napad, bo zginił mu sznurek.** Na niezwykły pomysł symulacji zdobył się wczoraj wieczorem Grzyb Jan, mieszkaniec wsi i gminy Krzeczpiec. Przejżdżając z furą słomy na odcinku szosy Kłobucko — Częstochowa, zgubił sznury, którym przewiązany był wóz. Sto ma zaczęła mu spadać, a gdy nadomiar złego koń się posiliżnął i upadł, wieśniak znalazł się w przykrych sytuacji. Wówczas udał się na posterunek policji w Kłobucku i złożył fałszywe zameldowanie, że został napadnięty przez 4-ch zamaskowanych drabów, którzy zabrali mu sznur i 4 zł. gotówki. Policja wszczęła niezwłocznie pościg za sprawcami napadu, a jeden z posterunkowych P. P. wziął w sklepie sznur na rachunek Grzyba, który szczęśliwie przyjechał do Częstochowy i słomę sprzedał. Dogięro w krzyżowym ogniu pytał

Grzyb przyznał się do winy symulowania napadu oraz wyjaśnił, że skłonił go do tego wypadek zagubienia sznura i brak pieniędzy na kupno nowego.

Policja pociągnęła pomyślowego kmiotaka do odpowiedzialności karnej.

**— Za kradzież węgla.** Za kradzież węgla z wagonu, spisano doniesienie na Piotra Kosmędę (ul. św. Barbary 96).

## Kronika sportowa.

Polski Zw. pływacki zatwierdził następujące nowe rekordy polskie, zdobyte w r. b. przez czołowych naszych zawodników pływackich. 100 m. wznak — Karliček (EKS) 1:19 sek., 400 m. wznak — Jastrzębski (AZS W-wa) 6:36,2 sek. 200 mtr. klasycznym — Choina (Legja) 3:03,5 sek., 50 m., 100 m., 200 m., 300 m. i 500 mtr. stylem dowolnym — wszystkie Kratochwilówna (AZS), mając wyniki: 34,5 kse. 1:19,5 sek., 3:02,9 sek., 4:50,7 sek. i 9:15 sek.

W drugim dniu mistrzostw bokserskich w Białymostku zaszedł tragiczny wypadek śmierci jednego z zawodników po ukończeniu spotkania. Mianowicie w wadze średniej zawodnik Zdanowicz (K. P. W. Łapy) pokonany został w drugiej rundzie przez k. o. przez Brzezińskiego (Z. K. S.) Po spotkaniu tem Zdanowicz wyszedł na korytarz i tam nagle załabiał. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy lekarskiej przez lekarza wojskowego, Zdanowicz został odesłany do szpitala, lecz w drodze zakończył życie.

**TEATR „ODEON”** wyświetla doskonały film p. t. „Carska prymabaleryna”. Dzieje miłośnicy pięknej baletnicy, debiutującej w teatrze dworskim, są nader interesujące. O względy jej ubiegają się dwaj potężni rywal: wielki książę Sergiusz i milioner Kuźmin, finansujący księżkę. Zwycięża książę, spotrządziłszy jednak iż ma do czynienia z uczciwą dziewczyną, nie wykorzystuje swej przewagi, alieci rzecz się komplikuje, bo zakochany w baletnicy i pokochany przez nią młody duziutki porucznik Orłow, zwiędziony fałszywym pozorami, znieważa księżkę i sta je przed sądem wojennym. Sytuację pragnie „wyskaść” bankier i podstępnie zwabia dziewczynę na swój jacht. Ratuje ją książę i w ostatniej chwili rzecz się kończy pomyślnie dla młodej pary. Film jest nader atrakcyjny (wspaniały balet), odznacza się bogactwem wystawy, niektóre sceny są prawdziwie kinowe, emponujące, zwłaszcza końcowy pościg za jachtem, gdy jednocześnie odbywa się egzekucja skazanego na śmierć Orłowa. Zespół gra doskonale: Laura La Plante w roli tytułowej, Pat O'Maley jako książę i G. Siegmann w roli milionera. Dużą zaletą filmu jest właściwy koloryt rosyjski (reż. Dymitr Buchowiecki). Djalogów nie ma. — Nad program tygodnik dźwiękowy i wesola farsa, rozgrywająca się w wytwórni filmowej w Hollywood.

## Ostatnie wiadomości.

**ZBUNTOWANY ODDZIAŁ HITLEROWCÓW!**

Essen, 21.12. — Członkowie hitlerowskiej szturmówki w Werden zbuntowali się i porzochodzili się do domów.

## Groźne rozruchy w Niemczech.

**DEMONSTRACJE I PŁADROWANIE SKLEPÓW Z ŻYWNOCIĄ.**

Berlin, 21.12. — Pładrowanie sklepów i demonstracje komunistyczne ponowiły się w ciągu ubiegłej doby w Berlinie i w prowincji. Do sklepów z żywnością wdzierały się grupy napastników, a terrorystów sprzedających rewolwerami, zabierając im towary. Wczoraj w Berlinie i w prowincji do sklepów z żywnością wdzierały się grupy napastników, a terrorystów sprzedających rewolwerami, zabierając im towary. Wczoraj w Berlinie i w prowincji do sklepów z żywnością wdzierały się grupy napastników, a terrorystów sprzedających rewolwerami, zabierając im towary.

Do szczególnie ostrych zaburzeń doszło w Koblencji, gdzie powybijano w wielu sklepach szuby wystawowe, a zamaskowani napastnicy z rewolwerami w rękach pładrowali sklepy. Kilku napastników aresztowała policja. Również podobne rozruchy rozegrały się w wielu innych miejscowościach, zamieszkałych przez berobolnych. **GŁODÓWKA WIEZIŃNICH POLITYCZNYCH W WIEZIENIACH SOWIECKICH** Wilno, 21.12. — Donoszą tu, że w Półlocku i Mińsku 280 więźniów politycz-

nych od kilku dni nie przyjmuje pokarmów. Onegdaj z więzienia w Mińsku przetransportowano do Smoleńska i Moskwy 70-ciu więźniów politycznych. Głodówkę podjęli więźniowie wskutek złego traktowania i złego pożywienia.

## ECHA ZAMACHU NA ŻYDOWSKI DOM TOWAROWY.

Wiedeń, 21.12. — Dochodzenia policyjne stwierdziły, że rurki szklane, użyte przez nar.-socialistów w domu towarowym Gerngrossa, zawięrały roztwór kwasu bromowego. Rurki te przywieziono nie były z Niemiec, gdzie również dokonano podobnych zamachów na żydowskie domy towarowe. Policja aresztowała jeszcze kilka osób, tak, że obecnie 14 osób jest aresztowanych pod zarzutem uczestnictwa w zamachu na sklep Gerngrossa.

## SABOTAŻ DOSTAW ZBOŻOWYCH W ROSJI.

Moskwa, 21.12. — Sabotaż „chlebotgotowki” ogarnął „sowchozy” uralskie i syberyjskie. Represje zastosowano wobec 23-ch „sowchozów”, których dyrektorów aresztowano.

## POWÓDZ W POŁUDNIOWEJ FRANCJI.

Paryz, 21.12. — Poziom wody w rzekach od Pirenejów stale wzrasta. W licznych miejscowościach powódź wyrządziła szkody.

## MISTRZ BILARDU.

Paryz, 21.12. — Mistrzem Europy w grze bilardowej na r. 1933 został Albert Francuz.

## WĘGIEL

Na skutek obniżenia cen przez niektóre kopalnie zagłębia Dąbrowieckiego, obniżyli się ceny węgla w sprzedaży detalicznej z wszelką dostawą do domów na zł. 4,50 za 100 kg., prosimy o zwracanie uwagi na firmę i sprawdzanie wag, również w sprzedaży hurtowej ceny znizowane. Przedsiębiorstwo handlowe „SPOŁEM” w Częstochowie, Aleja Wolności 41 tel. 280.

## OGŁOSZENIE

Rekolokacje zamknięte odbędą się w domu Rekolokacyjnym Akcji Katolickiej, ul. św. Barbary Nr. 43, dnia Pań i Nauczycełek, rozpoczęcie 26 grudnia o godz. 20, zakończenie 30 grudnia.

## OGŁOSZENIE

Nr. E. 3104/32 Komornik Sądu Grodzkiego - Powiatowego w Częstochowie 1-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 60 (dawnej ul. Jasn. 5) ogłasza, że w dniu 30 grudnia 1932 o godz. 10-ej rano w Częstochowie przy ul. Warszawskiej Nr. 13 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa i Gitli Ordeberg, mianowicie: mebli domowych i fortepianu, ocenionych na zł. 900. Dnia 6 grudnia 1932 roku: Komornik Sądowy K. Petka.

## OFIARY.

Dla najbardziej potrzebnych na święta do uznania ks. Wroblewskiego 9 zł. Zawiaadowca Stacji Herby-Stare S. Herman, zebrane między pracownikami tejże stacji.

Zamiatasz świętecznych i noworocznych na „Caritas” 5 zł. i na Stow. św. Wincentego a Paulo przy par. św. Rocha 5 zł. mat. Wal-kowiakowski.

Dla biednych dzieci przy Arcybrawie Różańcowej: Grzędziński 3 zł. 2. Na bezdomne dzieci: Grzędziński 3 zł. 3. Okr. Two. Rzem. wznian urzędzenia tradycyjnego opłatka, składka na najbardziej potrzebnych do uznania ks. prał. B. Wroblewskiego 3 zł. 19.

**ZGUBIONO** książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Jana Grzybiewskiego, l. 1885.

**PERLICZKI I KOGUTY** rasowe, białe do sprzedania, ul. Jasnogórska nr. 79. 2048

**AKADEMICKI** zes. 5 p. 1. „Metody Band” przyjmuje zamówienia na zabawy taneczne. Wiadomość: ul. 7-miu Kamienie 7 m. 2.

**WANNE** używana, pobielana, kupie zeraz. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Wanna”. 3280

**POKÓJ** umebłowany z oddziel. niem wejściem do wynajęcia na dogodnych warunkach, ul. Śląska nr. 6 mieszcz. 3. 3276

**POKÓJ** i pokój z kuchnią do wynajęcia. Rynek Wieluński nr. 9. 2058

**PRZYJME** chłopca do nauki fryzjerskiej, 1-go Maja 46.

**ZGUBIONO** legitymację zastawową i książkę Kasy Chorych Nr. 48718 na imię Andrzeja Kaczmarek. 3281

**ZGUBIONO** kwiat lamberdu nr. 16706

**Bilet** wizytowe to najmilszy najpraktyczniejszy podarek gwiazdkowy Sklep „Gońca” Aleja 26, tel. 50.

# Listy do Redakcji.

Ku uwadze rzemieślnikom chrześcijańskim.

Szanowni Panowie Koledzy Rzemieślnicy!

Ogólny kryzys zajął w nasze warsztaty, ruina naszych przedsiębiorstw pogłębia się z dnia na dzień. Zbytu na towary z naszych wytwórni czysto polskich i chrześcijańskich prawie że niema. Po całych dniach i tygodniach oczekujemy choćby nawet na najmniejszą pracę, aby nam ktoś dał do wykonania i tak ze spuszczoneą głową i rękami oczekujemy lepszego jutra.

Co się dzieje poza naszymi piecami? Otóż sprowadza się towary zagraniczne za całe miliony złotych i to takie towary, które odbierają pracę i chleb netylko rzemieślnikom, ale i robotnikom polskiemu, bo samych okuć do drzwi i okien sprowadzono z górą za 600.000 zł. A zastanów mi się, ile to jeszcze towarów różnego rodzaju wpływa do Państwa Polskiego przez zieloną granicę, od naszego odwiecznego wroga, Niemca? Jak stwierdzono, niemieckie władze cenne pomagają szwarownikom i ułatwiają im drogę przez granicę z towarami na teren Polski, za to otrzymują wynagrodzenie od swoich władz. To właśnie godzi w nasze rzemiosło i egzystencję, to odbiera pracę netylko rzemieślnikom, ale i robotnikom, bo towary przemycane z zagranicy są różne. A czyż trzeba przypominać, od jakich firm najwięcej wędrują powyższe towary? Otóż do firm niemieckich i żydowskich, o czem dalej świadczą gazety ze wszystkich stron Polski i wyroki sądowe.

Zapytuję Ciebie, bracie rzemieślniku, gdzie ty, twoja żona i cała twoja rodzina, czeladź i służba, w jakich firmach kupujemy towary przez cały rok, to jest urządzenia meblowe, różne narzędzia żelazne, ubiory, bieliznę, obuwie, chleb itd. itd.? Zastanówmy się pp. rzemieślnicy, gdzie kupujemy urządzenia warsztatowe i skle powe, gdzie kupujemy jela, w jakie ręce

**Uwaga! Tylko krótki czas przed wyjazdem do Argentyny. Bezkrwawej operacji i bez bólu.**



**Matki!** ratujcie wasze zdrowie i wasze dzieci, przybawcie, aby nie było szkaradym, a nawet niebezpiecznym, może spowodować nawet i śmierć. Dla chorych na rapturę specjalnie pisy francuskie, na przykład stopę wkladać. Ze względu na dzisiejszy kryzys ceny znacznie wzrosły. Zakład czynny codziennie jak również w niedzielę i święta.

HOTEL KALISKI. Przyjm. Specj. Dyr. Rapoport.

oddajemy narzędzia do reperacji?

Tu trzeba zrobić rachunek sumienia i mocne postanowienie więcej niegrzeszenia, a jestem pewny, że za naszym przykładem pójdzie wielu innych ludzi, gdy zrozumieją gdzie się znajduje przyczyna ogólnej nędzy. Nie potrzeba przypominać że rzemieślnicy chrześcijańscy ze swoją rodziną, czeladzią i służbą liczą się na miliony, ale zgłębimy, jeżeli będziemy wspierać kupnem odwiecznego wroga Polski — Niemca, który jak wilk chryje na całość granic Państwa Polskiego i chce pożreć rzemiosło polskie i zniszczyć je za pomocą zrzuconych wszelkich swoich towarów na teren Polski przez szwarowników. Dokąd zaś będziemy wspierać tych, którzy mordują kamieniami i nożami akademików chrześcijan Polaków, uprawiają handel żywym towarem, sieją w Polsce komunizm i bezboźnictwo, sprzedają w swoich firmach towary niemieckie szwarowane, podrabiają pieniądze i wiele innych tego rodzaju procederów uprawiają, dotąd nie możemy myśleć o lepszym jutrze i potężnej Polsce.

Z poważaniem Marian Sitak.

**KINO-TEATR „NOWOŚCI”**  
**NIEBEZPIECZNA PRÓBA** z BETTY AMANN  
oraz jakiegoś programu  
**GRZESZNA WILKOŚ** z Jadwigą Smorsarską

Zajmujące czytanki. Seria III polskich autorów. 12 tomików po 4 miesięcznie w prenumeracji od października 1932 r. Kwartałnie zł. 5. — za 12 tomików wraz z przesyłką. Miesięcznie zł. 2. — za 4 tomiki wraz z przesyłką. Pojedynczo 50 gr. za tomik bez przesyłki.  
Nr. 74. Adam Dąrkowski. W śnieżnym wiewiórnym. Rozpoczęła się zima, więc bardzo na czasie ukazała się ta książeczka. Wzrośnie jej siła przedzielną treścią, naciągając w tatrach Zachodnich. Autor zna dobrze Tatry i potrafi oddać ich urok. Jego góry szare nie nieskalana biała śniegu, promieniują w słońcu, niemal zjawia Sądzić należy, że po zapoznaniu się z książeczką wielu czytelników zapragnie pojąć śladem dziarskiej i tryskającej energią młodzieńca trójki.

# Tabela wygranych Loterii Państwowej.

(Nieurzędowa).

W playtym dniu ciągnięcia 2-ej klasy 26-ej polskiej loterii państwowej wylosowano wygra ne następująco:

150.000 zł. Nr. 109707.  
50.000 zł. Nr. 98387.  
20.000 zł. Nr. 9432.  
Po 1.000 zł. Nr. 16021 68577 91307 117508 132751  
Po 500 zł. Nr. 33213 51361 89942 62233 116920.  
Po 400 zł. Nr. 16493 41896 63047 84955 93015  
111050 130717 139538.

Po 250 zł. Nr. 24879 53584 58851 65520 66153  
70644 75001 87487 92126 108956 111271 123030  
135443 159474+.  
Po 100 zł. Nr. 11454 13479 15580 17277 20066  
20467 20827 21584 20175 31195 32010 35700 35866  
42233 45730+ 45885 46248 51588 52192 57499  
67758 69157 70203 74129 76668 78418 80973 81368  
83040 85663 87207 92353 95503 103641 11983+  
113677 115739 116984 125113 131232 131914 132439  
136554 136753 146191.

Po 150 zł. na N-ry:  
431 129 295 549 689 952 1022 198 457 979 2157  
94 658 713 857 940 95 3156 99 260 582 714 44  
916 4018 77+ 164 283 431 53 726 5297 305 436  
505 51 689 852 919 6102 55 484 545 765 7275 551  
776 81 862 8430 35 634 39 83 875 76 1916 51+  
9120 31 36 50 300 435 569 626 35 800 1016 518  
643 796 904 7+ 11040 82 789 217 353 555 65 1 40  
12209 415 84 541 98 688 799 821 71 13065 501 5  
14003 41 225 379 644 572 719 15079 755 16016 432  
697 899 1759 633 859 94 18304 546 47 86 771  
860 70 19161 76 380 415 598 649 20087 38 91 158  
267 862 70 420 38 569 646 715 21611 448 49 709  
267 900 430 549 710 41 362 50 23 86 701  
23098 481 555 78 633 730 819 30 912 32 2111  
257 72 658+ 25053 124 347 87 520 802 87 993  
26300 452 605 799+ 27054 56 259 515 957 956 58  
26010 99 443 94 590 844+ 29204 385 421 22 767  
935 30046 110 407 681 90 782 938 31048 165 222  
323 355+ 642 76 851 75.32133 651 57 79 88 90  
91 696 735 872 33088 211 406 60 821 919 34155  
546 651 718 824 35113 309 450 630 716 826 6+  
68 71 910 36187 323 414 508 839 37102 396 644  
750 52 992.

38016 149 369 807 914 39058 113 274 441 64  
806 998 40331 643 63 820 87 41072 116 89 463  
562 72 601 868 931 53 42021 54 313 572 848 4363  
73 190 405 61 748 850 69 933 83 95 44155 334 62  
545 624 863 911 45046 97 125 242 834 951 46197  
836 420 630 97 735 880 47055 229 315 587 928  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98 55190 247  
667 771 56173 305 403 512 13 601 725 911 39+  
57327 49 707 899 919 58026 272 75 349 447 67 538  
718 20 32 59030 201 6 350 81 85 529 42 967 60099  
29 86 106 460 541 55 61181 224 329 448 625 922  
62014 210 448 61+ 71 95 578 636+ 914 29 63269  
329 411 665 93 954 64177 84 388 489 732 65219  
316 22 413 234 554 555 66207 325 416 174 231 72  
508+ 664 707 801 71 67384 443 547 70 636 77+  
815 52 79 68241 68 76 415 511 13 47 98 645 762  
93 826 373 406 8 45 49093 132 226 378 331 57  
50071 439 90 678 90 51063 94 235 456 503 831  
52006 206 642 706 27 52824 42 107 52 683 771  
95 929 65 5405 484 517 730 919 67 98

# Ze świata.

(X) **Nowy państwowy dom zdrowia w Szwecji.** W okolicach Sztokholmu wykończono ostatnio budowę jednego z najbardziej nowoczesnych domów zdrowia, wzniesionego na koszt rządu. — Rząd szwedzki obowiązany jest do utrzymania każdego obywatela, pozostającego bez środków do życia i niezdolnego do pracy. Z inicjatywy rządu powstały więc w całym kraju sanatoria, w których leczeni są podpadali na zdrowiu, celem zapobieżenia przedwczesnej utracie zdolności do pracy.

Nowowzniesiony dom zdrowia w Ny-maesham obliczony jest na 250 osób. — Gmach sanatorium położony jest nad brzegiem morza i zaopatrzony w najnowsze urządzenia lecznicze. W zakładzie tym leczone są takie choroby, jak reumatyzm, astma i cierpienia nerwowe.

(X) **Jedyny występ dyrektora królewskiej opery w Sztokholmie.** Dyrektor królewskiej opery w Sztokholmie, znakomity artysta John Forsell, uratował w niezwykły sposób przedstawienie w operze. Przed paru dniami aktor, śpiewający partię Lotheria w „Mignon”, zachorował nagle i musiał przerwać występ. Forsell nie śpiewał tej roli od roku 1898, mimo to jednak kazał dać sobie kostium Lotheria i zjawił się na scenie, w zastępstwie chorego kolegi.

Publiczność wzruszona znakomitą grą ulubionego artysty, zgotowała mu gorącą owację.

(X) **Spadek liczby urodzeń w Europie.** Przegląd statystyki demograficznej dla całej Europy za pierwszy kwartał 1932 roku potwierdza nanowo związek, istniejący między kryzysem ekonomicznym a liczbą urodzeń. Zaostrzenie kryzysu spowodowało we wszystkich krajach europejskich spadek liczby urodzeń. W Niemczech liczba ta zmniejszyła się o 5,7 proc. w stosunku do I kwartału r. 1931, we Włoszech o 5,9 proc., w Anglii — o 4,2 proc. Niemcy, gdzie czypada obecnie 16 urodzeń na 1.000 mieszkańców, należą do krajów najbardziej dotkniętych spadkiem przyrostu ludności.

W Niemczech liczba ta zmniejszyła się o 5,7 proc. w stosunku do I kwartału r. 1931, we Włoszech o 5,9 proc., w Anglii — o 4,2 proc. Niemcy, gdzie czypada obecnie 16 urodzeń na 1.000 mieszkańców, należą do krajów najbardziej dotkniętych spadkiem przyrostu ludności. Dzięki bardzo s t a b e j śmiertelności, przewyżka urodzeń nad zgonami wynosi 4,4 procent. W Anglii przyrost ludności znajduje się już na martwym punkcie, we Francji zaś i w Austrii ogólna liczba mieszkańców zmniejsza się. Kraje słowiańskie, Polska i Jugosławia, liczą jeszcze 30 — 35 urodzeń na 1.000 mieszkańców, to samo Rosja. Zatem cała Eu-

ropa, z wyjątkiem wschodnich jej części wykazuje stałą tendencję do spadku cyfry urodzeń.

(X) **Cenne dzieła sztuki w szwedzkich księgozbiórach.** Ostatnio ukończone zostały w Szwecji badania i poszukiwania cennych zabytków przeszłości, które dokonywane były w szwedzkich księgozbiórach. Poszukiwania te czynione były z inicjatywy rządu i trwały od lat blisko 15-tu. W pracach brali udział studenci historii sztuki.

Dzięki wspomnianym badaniom odkryto, a często nawet uratowano od zniszczenia setki tysięcy starych dzieł sztuki, jak krucyfiksy, p o s a g i z drzewa, chrzcielnice, kielichy, obrazy, ornaty itd. Wszystkie te przedmioty, przedstawiające częstokroć wielką wartość, przesłano do państwowego muzeum w Sztokholmie.

## Dostawca węzów jadowitych i myszy.

W jednej z sal wielkiego domu aristokratycznego w Londynie umieszczono skrzynkę z napisem: „Ku uwadze złodziei. Skrzynka ta zawiera kosztowności. Strzeż się węzów jadowitych”.

Groźba powyższa nie jest bynajmniej żartem. Istotnie, właścicielka domu, a za razem posiadaczka rzadkich kosztowności, wynalazła nowy, ciekawy sposób zabezpieczenia swych skarbow przed złodziejami. Kosztowności te są zamknięte w szkatułce, wstawionej do skrzynki szklanej, do której włożono kilka węzów jadowitych, karmionych raz na tydzień myszami.

Weże to jednak bronią skarbow damy angielskiej jedynie podczas jej nieobecności w domu. Gdy lady powraca z po-

droży lub letniska, gady zabiera zpowrotem dostawca, który jednocześnie jest i dostawcą myszy.

Ten szczególny kupiec robi, jak się okazuje, doskonałe interesy na sprzedaży myszy, bo posiada licznych odbiorców. Tak np. jeden z klientów kupuje od niego co tydzień przynajmniej 100 myszy. Pewnego razu kupiec, zaciekawym pytaniem, na co klient jego potrzebuje myszy, sam udał się, z partją tych gryzoniów do mieszkania nabywcy. Poprowadzono go do obszernego lokalu, marnie oświetlonego małymi lampkami naftowymi. Naokoło stały setki małych klatek z myszami.

Klient, którym się okazał stary oryginalny, wydobyl flet i zagrał na nim dziećmi melodie. Zaraz potem myszy zaczęły wyłazić ze swych klatek i zbierać się na około muzykanta, który nakarmił je okruchami chleba. Potem myszy powróciły do swych klatek.

(X) **Otwarcie szwedzkiej akademii dla badania folkloru.** Z inicjatywy znakomitego profesora szwedzkiego, Sahlgrena, ufundowana została w starym mieście uniwersyteckim, Upsali, Akademia, której celem będzie badanie folkloru narodowego, dialektów, obyczajów i baśni. Akademia założona została ku czci króla Gustawa Adolfa II, który specjalnie interesował się historią Szwecji i popierał gorąco wszelkie studia naukowe w dziedzinie historii.

Ostatnio w Szwecji wzrasta ogromnie zainteresowanie folklorem narodowym, starami kronikami i podaniami ludowymi. Utworzyło się wiele towarzystw naukowych, muzeów itp., poświęconych badaniom historii i etnografii kraju.

**CO CZYTAĆ.** Najlepszą odpowiedzi na trudne zagadnienie: co czytać, a raczej jaką książkę wybrać przy zakupach gwiazdkowych, znalazł czytelnik w numerze gwiazdkowym — bezpłatnym — czasopisma „Co czytać”.

Numer ten jest zredagowany przez zespół 1 nadzwyczaj zajmujący i przedstawia się nader okazale. A więc: 32 strony, osobno dla dzieci i młodzieży i dla dorosłych, mnóstwo dwubarwnych ilustracji i fotografii, które przyniosłyby zaszczyt każdemu piśmiu literackiemu. A więc: fotografie, autografy, artykuły i wyjątki z nieopublikowanych jeszcze utworów takich pisarzy jak: W. Berent, A. Bogusławski, M. Choromański, J. Iwaszkiewicz, J. Meissner, K. Maluszynski, A. Strug, C. Szelburg-Zarembina, K. Wierzyński i dr. C.

Dodajmy nadto, że pismo to otrzymuje się bezpłatnie w księgarniach Gebertnera i Wolfa, jak i we wszystkich innych; a użnać je wypadać, w wysyłki upominek gwiazdkowych.

— **Kobieta Współczesna.** Ukazał się numer 42 tyg. „Kobieta Współczesna”. Art. wstępny p. S. Philipsona p. t. „Świat w chaosie”, dalej z cyklu amerykańskiego „Ja i Ty” K. Muszalewiny, „Narodowe Kobiety Zamejnej” I. Jabłonkiewicz, ciekawa nowelka p. t. „Turban Idzika” M. Kunciewiczowej, sprawozdanie z Salonu Zachęty p. Somotyhowej. Dalej wystawa Haftów ludowych, dalszy ciąg powieści „Przygoda w Nieznanym Kraju” Ameli Gruszczyńskiej.

W dziale „Mój Dom” bardzo aktualny i interesujący art. „Dietetyka Świąteczna” M. Morzkowskiej.

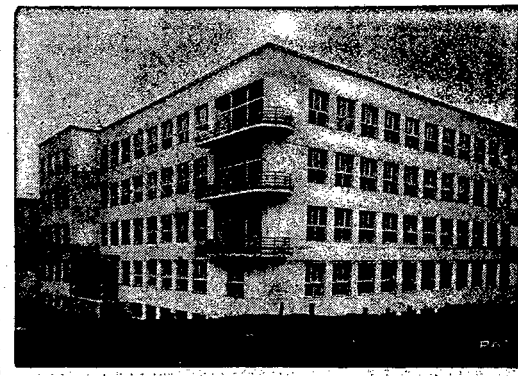
Stony rachunek. Napoleon III, polując raz w lasach Fontenbleau zajeżdżał na śniadanie do oberży. Kiedy mu podano rachunek, zastanowiono go to, że za jedną gruszkę którą zjadł, policzono 100 franków. Kazał zawołać oberżyście i rzekł:

— Gruszki muszą tu być wielką rzadkością, kiedy tak drogo kosztują?  
— Najjaśniejszy panie — z przebiegłym uśmiechem odparł oberżysta — gruszki nie są u nas rzadkością, tylko cesarze.

## CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

**CZWARTEK, 22 GRUDNIA.**  
Warszawa — sala 1411,8 m. moc 120 kw.  
11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor dla lotnictwa 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'10 Komunikat eksportowy. 15'10 Komunikat gospod. 15'25 Muzyka gramofon. 15'35 Odczyt. 15'50 Muzyka gramofon. 16'25 Lekcja francuskiego. 16'40 Odczyt. 17'00 Koncert kameralny. 17'40 Odczyt. 18'00 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Komunikat rol. 19'30 Kwadrans literacki. 19'45 Pras. dziennik radiowy. 20'00 Muzyka lekka. 20'55 Wiadomości sportowe. 21'00 Dodatek do pras. dz. radj. 21'30 Słuchowisko. 22'15 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikat. 23'00 Muzyka taneczna.

**CZWARTEK, 22 GRUDNIA.**  
Katowice — sala 408,7 m. moc 12 kw.  
11'40—11'58 Transm. z Warszawy 11'58 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12'10—15'25 Transm. z Warsz. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Feljeton z Warsz. 15'50 Muzyka gramof. 16'25—17'00 Transm. z Warsz. 17'00 Koncert. 17'40—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty harcerskie 19'30—22'15 Transm. z Warsz. 22'15 Muzyka gramofon. 22'55—24'00 Transm. z Warszawy.



Nowy pałac Kasy Chorych w Sosnowcu. W ostatnich dniach zostały uruchomione i oddane do użycia publiczności dwa nowe olbrzymie gmachy Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu. Koszt budowy obu tych gmachów wynoszą około 2 milionów złotych. Na zdjęciu naszym widzimy gmach główny nowowbudowanej Kasy Chorych.

Wszelkie prawa strzeżone.  
SKANDER (Stefania Kantakowa).

# PRZEGRANY ZAKŁAD

POWIEŚĆ.

— Nie boję się twoich pogroźek — odrzekł Norzki, świszczącym głosem a w oczach gorejących jak żuźle, palił się niesamowity ogień.

Ryszard obrzucił go wejściem wzgardliwym i rzekł tonem, który podkreślił jeszcze pogardę wyrażoną wzrokiem.

— Co do tej sumy, to postaram się o nią, gdyż część tej kobiety jest dla mnie święta, i nie ma ofiar, którychbym dla niej nie poniosł.

Słowa Ryszarda zdziwiły nieco majora, jednakoż począł szczydzić:

— O pieniądzu mi nie chodzi — mówił, z pewną przechwałką — i gdybym chciał mógłbym ci je darować...

Na twarz Ryszarda wybiegł rumieniec wstydu. Porwał się i zbliżywszy do majora podniósł rękę.

— Jeszcze jedno słowo! — zacharzał w pasji. Major usunął się, a Ryszard ciągnął dalej:

— Łajdaku! zbytek tasaki... wprawdzie naciągnąłeś mię po pianemu, lecz ja zawsze długi płaciłem, więc i ten zapłacił zawałał i wyszedł z pokoju.

Sam nie wiedział, kiedy znalazł się na ulicy. Pocał iść, zataczając się jak pijany. Groza padła mu na duszę — groza okropnego lęku i wstydu.

— Co będzie, jak się Maria o tem dowie? Co to będzie? — pytał sam siebie w największej mece. Nagle uczył, że ktoś dotknął jego ramienia. Obejrzał się. Przed nim stał kapitan Słoński.

— Cóż ty... nie widzisz nikogo? — zapytał, patrząc zdziwionym wzrokiem na Drojewskiego. Szara twarz rotmistrza wyrażała taką rozpacz, że kapitan nie mógł powstrzymać się od okrzyku.

21

— Bój się Boga, Rysiu, co ci jest? Drojewski milczał. Nie mógł przemówić, choć pragnął. W gardle dawało go jak, że ani jedno słowo nie mogło precyzyjnie przejść przez usta. Poruszał tylko wargami, jak człowiek, któremu odjęto nagłe mowę.

Słoński porwał go pod ramię, pociągnął na bok chodnika i zatrzwożony na dobre wykrzyknął:

— Rysiu! oprzytomnij! — mów, co się stało? — Nieszczęście! — wyrzekł nareszcie Ryszard. — Na miłość Boską, powiedz, bo oszaleję z niepewności... Czy może pani Maria?...

— Nie, nie, — zaprzeczył Ryszard. Słoński nic nie rozumiał. Stał obok rotmistrza bezradny.

— Chodź do mnie — rzekł po chwili — pomówmy o twoim nieszczęściu. Może znajdziesz się jaka rada.

— Za nic! — zawołał Ryszard — właśnie idę stamtąd. U ciebie jest Norzki — ten wcielony szatan. Nowe zdumienie odmalowało się na twarzy przyjaciela.

— Dlaczego nie chcesz się z nim spotkać? Rysiu, przyznam ci się, że jeszcze nic nie rozumiem.

— Ja również nic nie rozumiem — nic, prócz tego, że jestem zgubiony; zgubiony w jej oczach na zawsze.

Słońskiego zastanowiły słowa rotmistrza. Widząc rozpacz Ryszarda, której tenże nie umiał ukryć, domyślił się, że stało się coś strasznego. Nie mógł jednak sobie wyobrazić, jaką rolę odgrywał w tem wszystkim Norzki. Wiedział wprawdzie, że major kochał się w pani Marji i ubiegał się o jej rękę, lecz to działo się przed kilku miesiącami i zapomniał o tej całej historii.

Słońskiego paliła niepokojąca ciekawość. Ryszard był jego przyjacielem i Słoński, pragnął mu pomóc, musi poznać całą sprawę. Tutaj, na ulicy było to niemożliwe.

Skiął na przejeżdżającą taksówkę, umieścił w niej Ryszarda i siadając obok niego, kazał jechać do parku Paderewskiego.

Samochód ruszył. Lawirując zrecznie między szeregiem autobusów, tramwajów i dorożek mknął szybko przez ruchliwe ulice Warszawy.

Ciepły podmuch wiosennego wietrzyku, niby barwno-ekrzydły motyl, muskał pieszczotliwie twarz dwóch przyjaciół. W powietrzu czuć było wiosnę przerażającą się w lato.

Jechali milcząc.

Słoński z pod oka obserwował od czasu do czasu bladą twarz Ryszarda. Znał rotmistrza dobrze i wiedział, że żaden czyn nieszlachetny nie miał przystępu do jego duszy. Teraz patrząc na twarz przyjaciela, nacechowaną cierpieniem, poczuł złość do Norzkiego. Domyślił się, że on jest powodem tragedji, jaka w tej chwili rozgrywała się w duszy rotmistrza.

Auto wjechało na most Poniatowskiego i w chwili później zatrzymało się przed bramą parku.

Gdy wysiedli i weszli w aleję, powoli skierowali swe kroki w dalszą, odludną część parku, szukając miejsca, gdzieby mogli powozić, nie zwracając uwagi na przechodniów.

Niestety, wszystkie ławki były zajęte.

Piękny, ciepły, słoneczny dzień ściągnął wiele osób, pragnących odetchnąć świeżym powietrzem.

Cały park kapał się w blaskach słońca, które wplątane w malachitowa zieleni trawników i drzew, potęgowało czystość i jaskrawość kolorów.

Krażyli dobry kwadrans, zanim znaleźli samotną ławkę.

Gdy usiedli odezwał się Słoński.

— No, powiedz mi nareszcie, co to wszystko znaczy?

(D. c. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie pracy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń począwszy od 1 zł 50 groszy. — Ceny przerwanych i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Związku Pracowników Prowincjonalnej wysyłki komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych porządane w interesie klientell, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były udawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują. Administracja do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu tele-

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZ EWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej w własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.